

ks. Grzegorz Lenart

Międzyuczelniany Instytut Muzyki Kościelnej w Krakowie

Studenci Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej w Krakowie przeżyli w Rzymie niezapomniane chwile

Wszystko zaczęło się niespełna pół roku temu. Na początku maja Instytut obiegrała informacja o jesiennym wyjeździe do Rzymu. Na reakcję studentów nie trzeba było długo czekać. Zainteresowanie podróżą było bardzo duże, mimo że wtedy jeszcze nikt nie znał jej szczegółów. Z każdym dniem wiedzieliśmy coraz więcej i każda nowa informacja wzbudzała w nas apetyt na przeżycie niezapomnianych chwil.

Przygotowania do wyjazdu rozpoczęliśmy już w czerwcu. Wtedy to dowiedzieliśmy się, że będziemy tworzyć chór i zaśpiewamy z orkiestrą Filharmonii Podkarpackiej, której dyrektorem jest pani prof. dr hab. Marta Wierzbieniec, wykładowczyni naszego Instytutu. Bardzo szybko otrzymaliśmy materiały nutowe z utworami, które trzeba było sobie przyswoić podczas wakacji. W programie znalazły się dzieła takich kompozytorów jak: Wolfgang Amadeusz Mozart, Henryk Mikołaj Górecki, Krzysztof Penderecki, Wojciech Kilar, Marco Frisina, Henryk Jan Botor. Okazało się również, że nasz wyjazd do Rzymu będzie związany z obchodami 40. rocznicy wyboru kard. Karola Wojtyły, biskupa krakowskiego, na Stolicę Piotrową i odbędzie się w ramach pielgrzymki archidiecezji krakowskiej jako wielkie dziękczynienie za pontyfikat świętego Jana Pawła II.

Próby do naszego „rzymskiego koncertowania” rozpoczęliśmy już w czerwcu. 5 września przystąpiliśmy do regularnych prób, co oznaczało, że w tym roku nasze wakacje były nieco krótsze niż zwykle. Praca nad programem nie ograniczyła się tylko i wyłącznie do sali wykładowej, auli Instytutu i późnych godzin nocnych. Trzeba było sprawdzić się w różnych warunkach. Z tego powodu w niedzielę 9 września, wcześniej rano, pojechaliśmy do Rzeszowa, by w budynku Filharmonii Podkarpackiej wziąć udział w próbie z orkiestrą symfoniczną. Mimo że byliśmy przekonani o naszym dobrym przygotowaniu, to jednak pierwsze dźwięki pokazały nam, że śpiewanie w tak dużym budynku jak filharmonia, i to z udziałem orkiestry, nie jest tym samym, co wykonywanie utworu *a cappella* w niewielkim

pomieszczeniu. Po krótszej, niż to było wcześniej przewidziane próbie, udaliśmy się na mszę świętą, a następnie poszliśmy zwiedzać miejskie zabytki. Wszystko po to, byśmy późnym popołudniem razem z orkiestrą pod batutą Sławomira Chrzanowskiego wystąpili przed rzeszowską publicznością podczas Pikniku Rodzinnego w Ogrodach Bernardyńskich. W repertuarze znalazły się najpiękniejsze modlitwy, arie operowe i operetkowe, które wykonali soliści: Ewa Biegas – sopran oraz ks. Paweł Sobierajski – tenor.

Inną dogodną okazją sprawdzenia poziomu wykonania przed dużą publicznością przygotowywanych utworów był koncert w bazylice Ojców Franciszkanów w Jaśle, który odbył się 4 dni przed naszym wylotem do Rzymu i został zorganizowany z okazji 40-lecia wyboru ks. kard. Karola Wojtyły na papieża. Po tym występie nikt nie miał wątpliwości, że jesteśmy gotowi do koncertowania w Rzymie.

8 października przyszedł moment, na który wszyscy czekali. O godzinie 13.00 spotkaliśmy się na krakowskich Balicach i wylecieliśmy do Frankfurtu, a następnie do Rzymu. Po zakwaterowaniu w hotelu prowadzonym przez Instytut Salezjański szybko udaliśmy się na spoczynek, bo wiedzieliśmy, że następnego dnia czeka nas najważniejszy punkt muzycznych wydarzeń podczas 4-dniowego pobytu w Rzymie, czyli koncert jubileuszowy *Totus Tuus* w 40-lecie wyboru Jana Pawła II na stolicę świętego Piotra.

Drugi dzień naszej wizyty w Rzymie rozpoczęliśmy mszą świętą, której przewodniczył kard. Stanisław Ryłko, archidiecezjalny bazyliki Matki Bożej Większej. Nasz śpiew podczas mszy był zaledwie preludium do tego, co miało wydarzyć się wieczorem podczas głównego koncertu. O godz. 18.00 zebraliśmy się w tej cudownej papieskiej bazylice, by rozpocząć próbę przed koncertem. Chór zebrał się w jednej z bocznych kaplic, by po solidnym rozśpiewaniu i ostatnich wskazówkach o. Dawida Kusza OP, jednego z dyrygentów, dołączyć do orkiestry i wziąć udział w generalnej próbie. Od godz. 19.00 bazylikę zaczęli wypełniać melomani. Jedni przyszli tylko na próbę, a inni zajmowali miejsca i oczekiwali na rozpoczęcie koncertu. Tuż przed godz. 20.00 bazylika została wypełniona po brzegi. Pierwsze rzędy zajęli zaproszeni goście, m. in.: kard. Stanisław Ryłko, kard. Stanisław Dziwisz, abp Marek Jędraszewski, bp Jan Zając, Janusz Kotański – ambasador Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej, Peter Sopko – ambasador Słowacji przy Stolicy Apostolskiej i wielu innych. Dużą część tych, którzy przyszli na koncert, stanowili polscy pielgrzymi.

O godz. 20.00 przyszedł ten moment, na który wszyscy czekali z niecierpliwością. W tej najstarszej, bo pochodzącej z IV wieku świątyni poświęconej Matce Bożej, w tym rzymskim Betlejem z relikwiami żłóbka świętego, w tym zabytkowym wnętrzu przedstawiającym w niezwykle sposób to, co jest *sacrum*, pod charakterystycznymi kasetonami, mogliśmy oddać hołd najwybitniejszemu spośród

Polaków, świętemu Janowi Pawłowi II. Koncert poprowadził ks. prof. dr hab. Robert Tyrała, prorektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Ksiądz profesor przeniósł nas do tych najważniejszych momentów z pontyfikatu Jana Pawła II, zaczynając od tego, któremu poświęcony był koncert, czyli wyborowi kard. Karola Wojtyły na papieża, 16 października 1978 roku. Chór Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej w Krakowie oraz Orkiestra Filharmonii Podkarpackiej im. Artura Malewskiego w Rzeszowie wykonali tamtego wieczoru, pod batutą wybitnych dyrygentów: prof. dra hab. Wiesława Delimata oraz o. dra Dawida Kusza OP, program poświęcony osobie papieża-Polaka. Wśród zaprezentowanych utworów, również solowych, wykonanych przez dr hab. Katarzynę Oleś-Blachę, można było usłyszeć: *Jubilate* oraz *Te Deum* Wolfganga Amadeusza Mozarta, *Totus Tuus* Henryka Góreckiego, *Chaconne* Krzysztofa Pendereckiego, fragment mszy *Missa pro pace* Wojciecha Kilara, *Misericordias* Jana Henryka Bortora, *Aprite le porte* Marco Frisiny, *Tryptyk mariacki* Romuald Twardowskiego, *Halleluja* z oratorium *Mesjasz* Georga Friedricha Haendla. Swoją światową premierę miał utwór *Psalm CXVII – Laudate Dominum*, skomponowany na tę okazję przez o. Dawida Kusza OP. Bardzo wymownym momentem podczas całego koncertu był dźwięk dzwonu, który wybił godz. 21.00. W tym samym czasie, równo o 21.00, nasz dyrygent o. Dawid Kusz OP chciał podać nam wysokości dźwięków z kamertonu, ale nie mogliśmy ich odebrać, bo uderzenia dzwonu umieszczonego na wieży świątyni nam na to nie pozwoliły. Dlatego słuchając bicia dzwonu, czekaliśmy w ciszy aż pojawią się dogodne warunki do śpiewania. Ten zupełnie nieprzewidziany przez nas moment przeniósł nas wszystkich do ostatnich chwil życia świętego Jana Pawła II i przywiódł na myśl ostatnie uderzenia jego serca.

Wśród wymienionych utworów pojawiały się również dzieła organowe w wykonaniu dra hab. Witolda Zalewskiego, dyrektora Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej w Krakowie, oraz organisty katedry wawelskiej. Wysłuchaliśmy toccaty *Tu es Petrus* Henri Muleta oraz fantazji *Wawel* Aleksandra Namysłowskiego. Na zakończenie blisko 2-godzinnego koncertu razem z wszystkimi zebranymi w bazylice zaśpiewaliśmy *Barkę* przy akompaniamencie orkiestry. Po koncercie na twarzach słuchaczy opuszczających w ciszy bazylikę Santa Maria Maggiore nie trudno było zauważyć wzruszenia.

Kolejnego dnia spotkało nas wielkie wyróżnienie. Zostaliśmy zaproszeni do auli świętego Pawła VI, by wziąć udział w audiencji u papieża Franciszka, zorganizowanej tylko dla uczestników diecezjalnej pielgrzymki. Po wysłuchaniu papieskiego przemówienia nikt z nas nie spodziewał się, że tego dnia będzie mógł być tak blisko ojca świętego. Niektórym udało się uścisnąć dłoń papieża, a kilku z nas otrzymało od niego nawet różaniec. Po spotkaniu z ojcem świętym mieliśmy okazję uczestniczyć w mszy świętej celebrowanej przez kard. Stanisława Dziwisza

w kościele Ducha Świętego w Rzymie. Ta świątynia z uwagi na obecność obrazu Miłosierdzia Bożego i wielkiego nabożeństwa ku czci świętej Faustyny, była nazywana przez Jana Pawła II „płucami diecezji rzymskiej”. Podczas Eucharystii chór zgromadził się w absydzie i przy akompaniamencie organowym pana Witolda Zalewskiego i pana Marka Pawełka zatroszczył się o animację muzyczną.

Ostatniego dnia wzięliśmy udział w mszy świętej sprawowanej przez abpa Marka Jędraszewskiego, metropolitę krakowskiego, w bazylice Świętego Piotra. Kto kiedykolwiek odwiedził tę świątynię, wie, że nie sposób przestać zachwycać się pięknem jej wnętrza. Świadomość tego, że znajdujemy się w tak ważnej nekropolii, że pod posadzką złożone są doczesne szczątki świętego Piotra, a nieco dalej świętego Jana Pawła II, spowodowała, że Eucharystię przeżywalismy w niecodziennym modlitewnym skupieniu i zaangażowaniu. Co więcej, obecność orkiestry symfonicznej, stworzyła świetną atmosferę i wyjątkowe warunki do przeżywania spotkania z Chrystusem w Słowie Bożym i na Łamaniu Chleba.

Wizyta studentów naszego Instytutu na pewno przejdzie do historii. Dzisiaj nic i nikt nie jest w stanie wymazać z naszej pamięci tego, co przeżyliśmy, co zobaczyliśmy i czego doświadczyliśmy podczas 4-dniowego pobytu w tym najważniejszym dla chrześcijan centrum starożytnego świata. Życzę sobie oraz moim kolegom i koleżankom, by okazji do wzięcia udziału w takich wydarzeniach pojawiały się częściej.